



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. Za odroczenie do domu dopłać się 25 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnyw jedenospaltowy na I kol. 1 mk. 50 f. i gów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamsów nadawanych redakcja nie swraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Paan Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

W sprawie pomocy dla jeńców Polaków.

Do najniezwyklejszych ofiar wojny zaliczyć należy jeńców Polaków, przebywających zdala od ojczyzny i najbliższych. Los ich jest niezmiernie ciężki, a w miarę przedłużania się wojny, pogarsza się z dniem każdym. Tęsknota do kraju dopełnia miary ich cierpienia.

Generalny Komitet pomocy w Vevey, uważając pomoc dla jeńców za jedno ze swych ważniejszych zadań, zaopatrywał dotychczas w żywność, między innymi, kilkadziesiąt obozów w Niemczech i Austrii, w których przebywa około 150,000 Polaków i wysyłał pod adresem komitetów polskich, wybranych przez jeńców z ich własnego grona, artykuły spożywcze za przeszło 20,000 fr. miesięcznie, w ostatnich zaś czasach za przeszło 35,000 fr., a nado oddzielnie żywność do lazaretów dla jednostek ciężko chorych.

Wszystkie te przesyłki dochodziły do swego przeznaczenia. Komitet Generalny posiada pokwitowania i szczegółowe sprawozdania od wszystkich polskich komitetów obozowych.

Przez czas dłuższy wszelkie produkty były zakupowane w Szwajcarii. Następnie z powodu zakazu wywozu ztamtąd artykułów spożywczych najpierwszej potrzeby, jako to: chleba, tłuszczów, mleka etc., Komitet Generalny zapewnił sobie dostawę z innych krajów, głównie z Holandji, Danji, Francji i dotychczas z tych źródeł korzysta.

Wszakże, w razie rozszerzenia na powyższe państwa zakazu wywozu artykułów spożywczych, Komitet Generalny będzie dostarczał jeńcom żywności z krajowych miejscowych zasobów.

Niestety, w miarę przedłużania się wojny, ofiarności innych narodów na rzecz cierpiących głód w Polsce — znacznie się zmniejszyła i Generalny Komitet w Vevey nie jest już obecnie w możności pomagając w dalszym ciągu jeńcom w rozmiarach dotychczasowych.

W tem położeniu rzeczy zachodzi nagląca potrzeba przyjęcia z pomocą Komitetowi w Vevey i podjęcia energicznej akcji ratunkowej. Związany w tym celu komitet odwołuje się niniejszym do ogółu polskiego społeczeństwa o zebranie drogą ofiar do rozporządzenia Komitetu Generalnego w Vevey poważniejszej sumy. Byłoby pożądaną, a nawet konieczną zebranie przynajmniej 500,000 marek.

Fundusz ten umożliwi Generalnemu Komitetowi zaopatrywanie przez pewien czas jeńców w niezbędną żywność.

Ogół polski nie przychodził dotychczas z dostateczną pomocą jeńcom.

Zdaleka od kraju, wśród ciężkich przejść i najtrudniejszych warunków bytu, jeńcy nasi czują się nad wyraz opuszczeni. W analogicznem położeniu współtowarzysze ich niedoli, jeńcy innych narodowości, zasilani są hojnie przez odnośne rządy i społeczeństwa. Tymczasem, zagrożeni w swej egzystencji radacy nasi pozbawieni są obecnie wszelkiej pomocy z zewnątrz.

To nad wyraz smutne ich położenie musimy zrozumieć i wiązać na nas obowiązek spełnić, tem sumiennie i śpieszniej, że jest on naszą powinnością zaległą, a coraz bardziej nagłą.

Wielka, ale zarazem tragiczna chwila na wrócić Polsce prawa odwieczne, z których była odarta od blisko półtora wieku. Jest więc dla niej sprawą pierwszorzędnej wagi, aby zachować mogła swe siły żywotne, swój materiał ludzki.

Śpieszmy z pomocą, aby uratować od zagłady znaczny odłam naszego narodu, przesyłał statusyjską rzeszę najniezwykle-

śliwych z pośród ofiar tej strasznej wojny! Tego wymaga dobrze zrozumiany obowiązek samozachowawczy. Każde przyłożenie się do tej akcji ratunkowej jest czynem prawdziwie obywatelskim, o wysokim znaczeniu społecznym i narodowym.

Na dzień 20-ty października r. b. oznaczone są w całej Polsce składki na pomoc dla jeńców.

Niech każdy polak, od starca do dziecka, od możnego magnata do ubożego wyrobnika, złoży w tym dniu wedle możności jakąś ofiarę. Niech w miastach i po wsiach pospieszają choć z najdrobniejszymi datkami, a serca nasze ukoj pewność, że zagrożone dostojnie w swej istności fizycznej życie dziesiątków tysięcy naszych współobywateli będzie uratowane i dla przyszłej Polski niepodległej zachowane.

Generalny Komitet w Vevey, — Sekcja pomocy dla jeńców Polaków:

Przewodniczący — Antoni Osuchowski, zastępca przewodniczącego — Stanisław Stanisławski; członkowie: dr. Witold Chodźko, Zdzisław Dębicki, Piotr Drzewiecki, Edward Geisler, ks. prałat Marceli Godlewski, E. mi Gerlach, Leopold baron Kronenberg, książę Stefan Lubomirski, Witold Marcewski, K. Olszowski, Stanisław Pfeiffer, Andrzej Szekus.

Wszelkie ofiary składają się do Banku Handlowego w Warszawie i jego oddziałów na prowincji, na rachunek: „Antoni Osuchowski, Stanisław Stanisławski — fundusz dla jeńców Polaków”.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 23 września 1918 r.: Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprekta.

W czasie miejscowej wycieczki na południe od Neuve-Chapelle wzięliśmy jeńców.

Działalność artyleryjska pomiędzy Ypres i La Basse, po obu stronach Scarpe'y na odcinku kaulowym na południe od Marquien była ożywiona.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Boehna.

Na odcinkach na wschód i południowy-wschód od Epéchy, jak również pomiędzy Omignon a Somme'a walka artyleryjska wzmożła się popołudniu na sile. Ataki piechoty, które Angilij skierowali przeciwko linjom naszym na południowy-wschód od Epéchy, zostały odparte.

Tak, jak w dniach ostatnich, wczoraj również odznaczyła się szczególnie druga dywizja piechoty gwardji.

W ciągu nocy nie ustawała silna działalność artylerji. W czasie ataków nocnych na północ od Epéchy nieprzyjaciel usadowił się w poszczególnych odcinkach rowów.

Walki przedpolowe na Oise. Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy Ailette i Aisne'ą działalność bojowa osłabła.

Walki wywiadowcze w Szampanji. Grupa wojsk generała Gailwiza.

Pomiędzy Cote Lorraine a Mozela' wczesnym rankiem wzmagala się chwilami walka artyleryjska.

Nieprzyjaciel, który nacierał silnie od Dantoileux i Rembercourt, i swoimi oddziałami wywiadowczymi, niejednokrotnie nawiązywał kontakt z pozycją naszą, został odparty.

Na zachód od Mozeli linje nasze wysunęliśmy nieco naprzód.

Porucznik Loertz osiągnął 42, podporucznik Baumer 30 zwycięstwo napowietrzne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Nowa nota Buriana.

Haaga. W dobrze poinformowanych kołach haaskich twierdzą, że w sprawie dążeń pokojowych jest ze strony Buriana na początku paź-

dziernika nowy krok oczekiwany, który łączyć się będzie równocześnie z akcją Papieża.

Ofensywa na wszystkich frontach.

Komunikat bułgarski z d. 20 bm. donosi:

Na północ od Bitolji, oraz w kierunku Czerny oddziały nasze rozproszyły za pomocą ognia wojska nieprzyjacielskie, które usiłowały natrzeć na nasze stanowiska po uprzednim przygotowaniu artyleryjskiem. Na wschód od Czerny trwają zaciekle walki. Front nasz cofnęliśmy nieco bardziej ku północy.

Komunikat urzędowy austriacki: Wczoraj nad Dosso Altonaere oddziały szturmowe zaatakowały odcinek rowów strzeleckich, broniony przez czecho-słowackich legionistów. Większą część załogi spotkał zasłużony los. Zresztą odbyły się w licznych odcinkach frontu włoskiego jedynie tylko potyczki wywiadowcze.

„Petit Journal” donosi z frontu: Wielka działalność patroli i lotników upoważnia do przypuszczenia, że wnet nastąpi trzecia wielka ofensywa koalicji.

Rozkaz gen. Focha do armji, omawiając austriacką notę pokojową, zachęcał wojska do nowego natężenia sił na dalsze walki.

Pisma berlińskie podają: Państwa koalicji usiłują mimo wszystko doprowadzić do rozstrzygnięcia orężnego. Rozpoczęły się walki w wielkim stylu i to na wszystkich frontach.

Do walk na froncie francuskim i włoskim dołączają się obecnie wielkie przedsięwzięcia bojowe na froncie macedońskim i palestyńskim.

Wojsko niemieckie nie opuści Rostowa nad Donem.

Komendantura niemiecka w Rostowie nad Donem oświadczyła przedstawicielom prasy, iż wszelkie pogłoski o opuszczeniu okręgu Dofskiego i Rostowa nad Donem przez wojska niemieckie pozbawione są wszelkich podstaw.

Dienniki donoszą, iż wybory atamana w okręgu Dofskim odłożone zostały na kilka dni. Istnieje skłonność do ponownego obioru Krasnowa. Wobec tego, że nie ma on poważnych kontr-kandydatów, przeto wybór jego należy uważać za zapewniony.

Peru a Niemcy.

Peruwiańska izba posłów odrzuciła znaczną większością głosów wniosek wypowiedzenia wojny Niemcom przyjęła jednak rezolucję ministerjum spraw zagranicznych, uznającą zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Depesza ta mogłaby wywołać wrażenie, że Peru występuje, jako nowy przeciwnik Niemiec. Tymczasem w rzeczywistości Peru zerwało stosunki dyplomatyczne z Niemcami już dnia 9-go października 1917 r. Uchwała więc peruwiańskiej izby posłów winna być uważana tylko za dodatkowe uznanie tego kroku.

Lenin zdrowy.

Diennik „Vorwaerts” donosi, na podstawie informacji gazet moskiewskich, że Lenin przeszedł niedzieli

po południu po raz pierwszy wstał z łóżka i przyjął Sinowiewa, który złożył mu wizytę prywatną.

Chwila bieżąca.

— Belgijski prezes ministrów, oświadczył, że rząd belgijski wyraża swoje poglądy co do ogólnych warunków pokojowych jedynie tylko w zupełnym porozumieniu z pozostałymi sprzymierzeńcami.

— W ostatnich dniach rozstrzelano przeszło 100 osób z pośród inżynierów, werkmistrzów i dyrektorów zakładów Putilowskich w Petersburgu.

— Izba francuska przyjęła kredyty w wysokości 12,000 milionów franków na wydatki wojenne.

— Na naradzie hiszpańskiego gabinetu ministrów po dokładnym zbadaniu stanu zdrowotnego półwyspu postanowiono niezwłocznie zamknąć granicę francuską.

— Sowieci w Moskwie wydał rozkaz aresztowania w ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Cesarz Wilhelm do oficerów.

Korespondent wojenny „Lokal Anzeigera“ donosi z frontu zachodniego pod datą 21-go b. m., że bawiący na froncie cesarz zwrócił się do oficerów armii sprzymierzonych z przemową następującą: „A wy, panowie, przybyliście ze swymi oddziałami tu, do nas, na front zachodni, jako wierni towarzysze i pomocnicy, którzy pragną towarzyszyć nam w naszej ciężkiej walce, tak, jak my już nieraz przedtem przychodziliśmy do was jako wierni towarzysze, aby ramię w ramię z wami walczyć o naszą wspólną, wolną i silną przyszłość. I wy, panowie, wiecie, iż czekają nas, zapewne, uparte walki. I wy, panowie wiecie, z kim macie walczyć. Tam, w Ameryce, padło słowo, iż amerykańskie pragną uczynić rzeczypospolitej francuskiej podarunek z Alzacji i Lotaryngji, których francuzi nie mogą sobie sami zdobyć. Zdaje się, że w celu związania czynów z temi słowami podjęte będą ogromne wysiłki. I wy też, panowie, gdy nadejdzie odpowiednia chwila, dacie odpowiednikowi wraz z mojem wojskiem — powiedzić słuszną na jego chępliwość“.

Podział narodowy Czech.

Patent cesarski o podziale komisji administracyjnej C. M. Mają być utworzone dwie części: czeska i niemiecka o jednakowej liczbie członków. Na czele każdej z tych części narodowościowych ma stanąć wice-prezes, cała zaś komisja posiadać będzie własnego prezesa. Każda prztem sekcja otrzymuje własnego referenta finansowego.

Katastrofa kolejowa pod Dreznem.

Drezno. W niedzielę ubiegłą o godz. 10 wieczorem pociąg osobowy idący ze strony Berlina wpadł na stojący na stacji pociąg lipski. Pomimo hamowania uderzenie było tak silne, iż wielka liczba wagonów została rozbita. Blisko 100 osób jest poszkodowanych. Między ranienymi znajduje się także były austriacki prezes ministrów, Bauernreither.

Rekwizycje na Ukrainie.

Jak donoszą dzienniki, minister aprowizacji postanowił, aby wszędzie gdzie właściciele majątków ziemskich odciągają się z dostarczeniem nadmiaru zboża do państwowych składów zbożowych, przystąpiono do rekwizycji.

W wyższych kołach rządowych zwyciężył podobno pogląd, aby dekretem prawnym uznać język ukraiński za język państwowy.

Spiszek w Kozłowie.

C. i k. biuro telegraficzne donosi z Moskwy: W mieście Kozłowie guberni woroneżskiej, ważnym węzłowym

punkcie kolejowym, odkryto szeroko rozgałęziony spiszek, na czele którego stał prezes sovietu miejscowego Jawrow i komisarz wojenny Koruchowicz. Tak zw. żelazna kompanja ozerwonej gwardji przeszła na stronę spiskowców. Dwa pułki pozostały jednak wierne rządowi. Tumiennie powstania odbywa się w całym obozie.

Mordowanie obywateli koalicji.

Z Wologdy donoszą, że tamtejszy komisarz ludowy Kowrow zwrócił się do ludności z apelem, aby bezwzględnie prześladowała wszystkich francuzów, angiłków i amerykan. W wielu miejscach doszło do pogromów obywateli koalicji, przyczem zamordowano kilku francuzów i amerykan.

Umowa Danji ze Stanami Zjednoczonymi.

Biuro Reutersa. Pomiędzy Stanami Zjedn. a Danią zawarta została umowa handlowa i żeglugowa. Jest ona analogiczna z umową Stanów Zjednoczonych ze Szwecją i Norwegią. Zgodnie z umową Danja otrzymała będzie rocznie 352,000 tonn środków żywności i innych niezbędnych artykułów. Wzajemnie za to Danja dostarcza okrętów Stanom Zjednoczonym i koalicji. Z towarów importowanych zgodnie z umową tą nie wolno nie ani pośrednio ani bezpośrednio wywozić do państw centralnych.

Nota Ukrainy.

Ukraińska Rada ministrów zwróciła się do wszystkich państw neutralnych z notą, w której wyraża zgodę swoją na propozycję hr. Buriana. Rada ministrów zamierza w sprawie tej zwrócić się również do państw koalicyjnych.

Kerenkij o Rosji.

Berlin. Z Rotterdamu donoszą do „Vossische Zeitung“: Obecny na zjeździe londyńskim stronnictw robotniczych koalicji, Kerenkij, zaproszony, aby przemówił w sprawie rosyjskiej, oświadczył, że musi zaprzeczyć twierdzeniom, jakoby Rosja przestała być sprzymierzeńcem koalicji. Rosja nigdy nie przestała walczyć z Niemcami i nie uzna traktatu brzeskiego. Rosja nie będzie ani neutralna, ani też wrogiem koalicji. Rozczłonkowanie, jakiemu poddał Rosję traktat brzeski, wystarcza do oświadczenia, że dla odrodzenia swego Rosja musi wziąć na siebie odpowiedzialność zawezwania pomocy koalicji.

„Pokój podyktowany“.

Australijski prezes ministrów Hughes w dłuższej mowie powiedział o propozycji austriackiej: Naród angielski i jego sprzymierzeńcy nie dadzą się wystrychnąć na dudków. Czekajcie nas jeden tylko pokój, a jest nim „pokój podyktowany“.

Pożar w fabryce amunycji.

Donoszą urzędowo: W oddziale fabrykacji naboży w fabryce Woellersdorf wybuchł z niewyjaśnionej jeszcze dostatecznie przyczyny pożar, który przez zapalenie się prochu rychło się rozszerzył i skutkiem paniki, wynikłej podobitych zatrudnionymi w fabryce robotnikami, wywołał wielką, niestety liczbą ofiar. Dzięki przedsięwziętym niezwłocznie środkom wstrzymanie ruchu fabryki jest wyłączone.

Katastrofa kolejowa pod Wiedniem.

W niedzielę dnia 15 bm. po południu, na linii kolejowej Franciszka Józefa wydarzyła się kolo Eggenburga, pod Wiedniem, wielka katastrofa kolejowa.

Na pociąg osobowy, wyjeżdżający ze stacji, najechał pociąg towarowy, zajęty na dworcu przesuwaniem wagonów.

Zderzenie było tak silne, iż trzy wagony uległy zupełnemu rozbiłowi.

Według dotychczasowych informacji, zginęła jedna osoba, 3 osoby odniosły ciężkie rany.

Na dworcu kolejowym w Wiedniu wśród czekających na przyjazd pociągów, gdy rozszalała się wieść o katastrofie, rozegrały się rozpaczliwe sceny. Płaczące kobiety i dzieci z trudem tylko udało się urzędnikom kolejowym uspokoić i skłonić do opuszczenia dworca.

P. Kucharzewski — prezesem ministrów.

Nastąpił decydujący zwrot w przesileniu gabinetowym. Na przesileniu Rady Regencyjnej, które odbyło się w ub. niedzielę na Zamku p. Kucharzewski po wyzzerujących wyjaśnieniach oświadczył, że przyjmując zaproponowane mu stanowisko prezidenta ministrów.

W ten sposób przesilenie zostało zażegnane.

W ciągu dnia wczorajszego Kancelarja Rady Regencyjnej przedłożyła kandydaturę p. Kucharzewskiego do zatwierdzenia.

W kołach politycznych utrzymują, że rekonstrukcja gabinetu nie potrwa dłużej, niż kilka dni.

Zwołanie Rady Stanu spodziewane jest w pierwszych dniach października.

Rozwiązanie kwestji polskiej

„Berliner Neueste Nachrichten“ otrzymuje następującą wiadomość z dobrze poinformowanego źródła:

Rokowania pomiędzy rządem niemieckim a austro-węgierskim w sprawie rozwiązania kwestji polskiej nie doprowadziły jeszcze do rezultatu.

Rząd niemiecki zajmuje obecnie takie same stanowisko, jak poprzednio i odrzuca rozwiązanie austro-polskie, ponieważ musi bezwarunkowo obstawać przy równoprawieniu z Austro-Węgrami, pod względem politycznym i gospodarczym.

Większość Rady Regencyjnej i większość rządu jest za rozwiązaniem tak zw. małopolskiem i odrzuca rozwiązanie austro-polskie.

Polacy w wojsku bolszewickim.

Kopenhaski koresp. „Dziennika Pozn.“ donosi:

Niedawne walki w Kazaniu wykazały niestety, że udało się utworzyć osobne polskie oddziały, które przy zdobywaniu miasta odegrały decydującą rolę. Wojska bolszewickie po pierwszych starciach wycofuja się z pola walki, uciekając przed nacierającym nieprzyjacielem. Żołnierzy polski, stojący na usługach bolszewizmu, z placu boju się nie cofa: Bolszewicy nie zabraliby Kazania, gdyby żołnierze polscy nie poszli do ataku z właściwą im pogardą śmierci. Liczba zabitych pod Kazaniem żołnierzy polskich jest podobno znaczna.

Odezwa komitetu narodowego na Białej Rusi.

Na Białej Rusi ukazała się odezwa, wydana przez pewien tajny komitet narodowy. Zaznaczono w niej, że białorusini (mowa o białorusinach katolickich, których jest przeszło 2 miliony, na około 6 milionów prawosławnych) widzą swoją przyszłość w łączności nierozdzielnej z wolną Polską i że z polakami pragną walczyć i zwyciężyć jako równi z równymi i wolni z wolnymi, boć i sama Polska tylko wolne narody połączone miłością może przetrwać.

Przypomniano w odezwie też kilka faktów historycznych z czasów niepodległości, jak i walki o wolność Polski i Białorusi. Nie zapomniano i o Kościuszcze, na

Białoruskiej zrodzonym ziemi i rzewnym przypiskiem wspomniano go, jakby się nim chciało pochwalić.

Nasz Kościuszko sławny byu, Jon Moskala
dobra biu,
Kak Kościuszko nie stało, Usia Polska
prepała.

Odezwa kończy się wierszem z czasów powstańczych, który charakteryzuje juncatwo i ufnosć wydawców odezwy. Wiersz zaczyna się i kończy refrenem.

Budźcie wolność prawdziwaja
Daść nam jeje Polszcz świataja...

Ks. prałat Chelmiecki o żydach polskich.

Ks. prałat Chelmiecki, generalny sekretarz Rady regencyjnej, udzielił niedawno wywiadu współpracownikowi „Hartungsche Zeitung” p. Heier-Kemptonowi, w którym poruszył także sprawę żydowską.

Od szczególnego rozwiązania tej sprawy zależy bardzo wiele—oświadczył prałat Chelmiecki—A dalej powiedział:

„Żydzi są czynnikiem rozkładu, mówię to otwarcie. Mam jednak na myśli przedewszystkiem żydów niewykształconych, ale istnieją też żydzi, stojący kulturalnie wysoko i stanowiący ważny czynnik w rozwoju kulturalnym Polski. Żydzi są filarem bolszewizmu—o tem w Niemczech nie powinno się zapominać—a jeśli bolszewizm dostanie się do Polski, to stanie się to w pierwszym rzędzie przez żydów.

Państwo polskie musi być bardzo ostrożne, aby nie dopuścić do rozwoju idei liberalnych—liberalnych w całym tego słowa znaczeniu. Państwo polskie musi być tolerancyjne i nie powitano z góry przypisywać żydom wszystkiego zła.

Nie ulega jednak wątpliwości: „Wielkie zbrodnie publiczne, lichwy i prostytutkę nie w najmniejszej części przypisać należy na konto żydowskie. Mówię naturalnie ciagle o żydach w Polsce i Rosji...”

Dobra szkoła i wykształcenie mogą żydów poprawić, lecz aż do tego czasu należy się przed nimi strzedz. W końcu zapewnił prałat Chelmiecki, że nie jest antysemitą...”

KRONIKA

Niemal w każdej cukierki bilardy cieszą się wielką frekwencją wśród dorastającej młodzieży częstochowskiej, z zapalem oddającej się temu sportowi. Nie byłoby to może nic złego, gdyby nie hazard, który powstaje często przy grze, oraz atmosfera kawiarniana całkowicie nieodpowiednia dla młodzieży.

Na zachodzie, gdzie życie towarzyskie jest silniej rozwinięte, istnieje w bardzo wielkiej liczbie kluby młodzieży, które w zupełności spełniają swoje zadanie, dając swym członkom wieczorami chwile godziwej rozrywki w odpowiednim towarzystwie.

Brak jakichkolwiek zrzeszeń towarzyskich ogromnie się daje odczuwać. A przecież do stworzenia tego rodzaju instytucji trudności zaowocują nie są zbyt wielkie. Brak nam tylko inicjatywy i ludzi chętnych do pracy.

— Egzamin dla eksternów z klas 4-6 oraz uzupełniające rozpoczyna się 28 września o godzinie 4 popołudniu w Warszawie: Łodzi, Kielcach i Lublinie. W dniu tym odbędą się egzamin wstępne dla zdających z 3 klas. Dnia 30 b. m. o godzinie 4 popołudniu rozpoczyna się egzamin piśmienny dla wszystkich eksternów.

Biżycyjskiej informacji w kwestii miejsca i rozkładu egzaminów piśmiennych w Warszawie zasięgnięta będzie można od dnia 26 września w biurze Sekcji Szkolnictwa Średniego K. P. Ministerstwa W. R. i O. P. (Ujazdowska 37). O miejscu egzaminów w Łodzi, Kielcach i Lublinie podana będzie wiadomość w gazetach miejscowych.

— Szkoła nauk politycznych. Delegacja prasy prowincjonalnej nadsyła nam następujący komunikat o Szkole Nauk Politycznych.

„Sekretariat Szkoły Nauk Politycznych wznowił po ferjach letnich swoje czynności i otwarty jest codziennie od 7 do 8 wieczorem.

Podania o przyjęcie do szkoły przyjmowane będą tylko przez wrzesień. Na rzeczywistych słuchaczów Szkoły przyjmuje się osoby obojga płci, posiadające przygotowanie w zakresie szkół średnich. Osoby z wyższym wykształceniem prawnym, społecznym lub ekonomicznym mogą wstępować odrazu na kurs drugi, przyczem egzaminu złożeń w innych szkołach wyższych zostają im zaliczone.

Osoby starsze, zajmujące wyższe stanowiska w instytucjach państwowych, społecznych lub gospodarczych, a nie posiadające świadectw z ukończenia szkoły średniej, mogą być przyjęte w charakterze słuchaczów nadzwyczajnych, o ile komisja immatrykulacyjna uzna przygotowanie ich za dostateczne do słuchania z pozytywnym wykładem, stojących na poziomie uniwersyteckim.

Wykłady na wszystkich pięciu wydziałach: politycznym (dyplomatyczno-konsularnym), społecznym, administracji państwowej i komunalnej, finansowo-ekonomicznym oraz publicystyki i dziennikarstwa rozpoczyna się 1 października i odbywać się będą między 7 i 10 wiecz. Zaś od 3 do 7 nowowprowadzone języki nowożytnie (angielski, francuski i niemiecki), na które zapisywać się można oddzielnie.

Przed paroma dniami ukazał się nowy rocznik szkoły, zawierający szczegółowe informacje oraz program wykładów na 4 ty rok szkolny 1918/19 i jest do nabycia w sekretarjacie szkoły (Senatorska 11) oraz we wszystkich księgarniach.

— O obrazie religji. W przyszły czwartek tj. jutro sąd okręgowy w Częstochowie będzie rozpatrywał sprawę A. Maasa kupca, zam. w Częstochowie, oskarżonego przez k. p. prokuratorę o obrazę religji. A Maas na początku bieżącego roku sprzedawał w swoim sklepie piłki, ozdobione wizerunkami Jezusa, N. Marii Panny i t. p.

Obecnie sprawa ta znajduje swój epilog w sądzie, który rozstrzygnie, czy wolno zabawki zdobić wizerunkami świętych.

— O przeczacowywanie nieruchomości. Zarząd wzajemnych ubezpieczeń pozwolił w drodze wyjątku sumę ubezpieczenia w niektórych nieruchomościach, a mianowicie fabryk i dworów w prywatnych towarzystwach podwyższyć o 50 proc. tymczasowo, bez uprzedniego przeczacowania. Podajęci prywatnych towarzystw assekuracyjnych samowolnie ulgę tę rozszerzają i na inne nieruchomości, przyjmując do prywatnych ubezpieczeń domy w sumie wyższej ponad szacunkową.

Wiedząc zaś, że takie polisy nie będą zatwierdzone, tłumaczy klientom, iż obecnie polis do posiadawców przedstawiać nie należy.

Procedura taka jest nieprawidłowa i w razie ujawnienia grozi interesantowi stratą ubezpieczenia i karą. Polisy bowiem prywatnych towarzystw bezwarunkowo wszystkie powinny być przedstawiane do posiadawców, a podwyższenie sumy assekuracyjnej może nastąpić tylko za każdorazowym zezwoleniem miejscowego taksatora.

— Z zebrania Stow. „Jedność”.

W ub. niedzielę, w lokalu przy ul. Stradomskiej Nr. 6 odbyło się przy udziale 60 członków półroczne zebranie Stow. sprowadzające „Jedność”, które zgłosił p. Kożan, wyrażając żal, że tak mała liczba członków przybyła.

Na przewodniczącego przez akklamację powołano p. Domaszewskiego, który ze swej strony zaprosił na asessorów pp. Bodurkiewicza i Wróbla, sekretarzażwał p. Dobosz.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania i porządku obrad, p. Bugajski odczytał półroczne sprawozdanie z działalności Stowarzystwa. t. j. od dn. 1 stycznia br. do 1 lipca rb., z którego zebrani się dowiedzieli, że ogólny obrót Stow. wyniósł 383 852 mk., czystego zaś dochodu było około 20,000 mk. obrót w gospodach wyniósł 24,108 mk. Piekarnie zaledwie dały 165 mk. czystego zysku.

Na wniosek p. Kożana sprawozdanie z ogólnokrajowego zjazdu stowarzystzeń sprowadzających w Warszawie wycofano z porządku obrad.

W dalszym ciągu przystąpiono do określenia wysokości udziału członków. Po długiej i wyczerpującej dyskusji, w której głos abierali pp. Wosik, Bodurkiewicz, Kożan, Bugajski inni uchwalono jednogłośnie następujące wnioski Zarządu: 1) zmniejszyć udział na 20 mk.; 2) członkowi nie wolno wyciągać pieniędzy częściowo dopoty nie będzie mieć 3 pełnych udziałów. 3) czas wpłaty reszty udziału postanowiono ograniczyć na 6 miesięcy, jeżeli zaś członek nie wpłaci w określonym terminie, dać możliwość Zarządowi stowarzystwa, aby wykreślił go z listy członków.

Następnie określono prawomocność ogólnych zebrań. Dotychczas statut stowarzystwa przewidywał, iż jeśli ogólne ze-

branie nie dojdzie do skutku w I terminie, następnie odbędzie się za tydzień lub za dwa.

Zebrani zmienili odnośny punkt ustawy w ten sposób, że zebranie będzie prawomocne po upływie I godziny od daty I-go terminu. Powyższy punkt musi być zatwierdzonym przez Zarząd Stowarzystwa i naczelnika powiatu.

W sprawie domu nr. 2 na Ostatnim Groszu uchwalono, aby za pieniądze, które zostaną osiągnięte ze sprzedaży domu, nabyć ziemię i tym sposobem zaopatrywać Stow. w niezbędne produkty.

Do komisji rewizyjnej wybrano za pomocą tajnego głosowania ks. Stanisława Niedzwiedzkiego 60 głosów, pp. Karwasińskiego (5 głosów) i Wiewiórowskiego (5 głos.). Na zastępców pp. doktorową Bieganiuk i Karola Morawskiego.

Na tem zebranie zakończono.

— Z cechu szewskiego. W niedzielę 22 mb. w lokalu Stowarzystwa Rzem. Przem. odbyło się zebranie cechu szewców, na które przybyło 16 osób. Przewodniczył zebraniu p. Dźwigajski. Zebrani postanowili przenieść oltarz i nabożeństwa z kościoła św. Rocha do św. Rodziny. Następnie złożyli dobrowolnie ofiary na nabożeństwo, które się odbędzie w dniu patrona cechu szewskiego św. Krzyszpa tj. w dniu 25 października. Na tem zebranie, po omówieniu paru wewnętrznych spraw, zakończono.

— Kopanie kartofli. W okolicach Częstochowy rozpoczęto już kopanie kartofli.

— Poradnik pocztowy. Z powodu licznych zapytań w sprawie przesyłek pocztowych, podajemy poniżej obowiązujące przepisy:

W obrębie gen. gub. warszawskiego są przyjmowane zwyczajne, polecione przesyłki listowe, druki, akta, próbki towarów oraz przesyłki do 800 marek i paczki do 10 kilo; ważne języki: polski i niemiecki. Do Niemiec: jak zwykły, tylko wpłaty na conto pocztowe przyjmowane są do 10 tysięcy mk.; języki: polski tylko na pocztówkach i niemiecki.

Do Austro-Węgier i gen. gub. lublińskiego: jak do gen. gubernatorstwa warszawskiego. Do Ob.-Ost., a także i Kurlandji Liflandji, Karelij i wysp. Osel, przesyłki listowe zwyczajne i przesyłki do 800 mk. Język korespondencyjny niemiecki. Do Serbji i Czarnogórze przyjmowane są: przesyłki listowe i próbki towarów, język niemiecki i węgierski.

Do Rosji zwyczajne i polecione listy oraz przesyłki: język: polski, niemiecki, rosyjski i węgierski. Do Ukrainy: zwyczajne listy i przesyłki, język: polski, niemiecki i rosyjski. Do Rumunii: zwyczajne przesyłki listowe i akta; język: niemiecki, węgierski, turecki, bułgarski, francuski i rumuński.

— „Hiszpanka”. Wobec powszechnie panującej dziś influenzy zwanej „hiszpanką” należałoby pomyśleć o dezynfekcji (np. o odkażaniu przy pomocy wody karbolowej, hinozolu i etc.) zwłaszcza w teatrach, szkołach i wogóle w miejscach, gdzie zbiera się pewna liczba osób.

W chorobie tej odczuwa się pragnienie z powodu gorączki, nie należy więc używać chłodnych napojów, w celu gaszenia pragnienia.

Przeziębic się można również ze względu na pocenie się, zwłaszcza w nocy. Należy więc nad ranem przebrać się.

Wiadomem jest, że przeziębienie pociąga w „hiszpance” zle skutki np. zapalenie płuc i gorzej—co zależy od stopnia gorączki.

Ze względu więc na to, że choroba ta coraz bardziej szczyry się i jest zaraziłwa, środki zapobiegawcze są konieczne.

— Rozbiegane konie. Mieszkańcowi wsi Kamyk, Ściechurze Edwardowi, kiedyjechał w dniu wczorajszym na targ do Częstochowy, przestraszył się konie. S. chcąc je zatrzymać, stracił równowagę i wleciał z wozu tak niesczepliwie, iż odniósł dość silne cieleśne obrażenia.

Zbliża i zdaleka.

□ „Ceny psakarskie” w Berlinie. Według „Neue Freie Presse”, w sprawozdaniu Związku właścicieli lokali, wynajmowanych na lato nad drogami wodnymi Marchji brandenburskiej, podane są ceny, jakie gospodarze muszą płacić za artykuły pierwszej potrzeby, nabywane „pokryjomu”. Płaci się za funt (500 gramów):

Masło 20—22 mk., surowego mięsa 12—14 mk., pekelfleiszu 16—18 mk., sera 6—9 mk.

Jajko zaś jedna sztuka gospodarze, ile więc muszą płacić za powyższe artykuły goście?

Według tego sprawozdania, publiczność wcale się nie pyta o cenę; płaci wszystko jeżeli tylko wogóle coś otrzyma.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Justus. Dziękujemy za zyczliwość. Z bajecki skorzystamy, ale uprzednio prosimy jej autora o osobiste pofatygowanie się do redakcji, gdyż chodzi nam o pewne informacje.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji
— Nr. 19. —Program od wtorku 24-go do Piątku
27-go Września r. b. włącz.

Tylko 4 dni! Słynna amerykańska serja „World”

„Spotwarzona”

Wzruszający dramat małżeński w 4-ch dużych częściach.

Nad program: **Pikuś i nowa moda** Przewyborna komedia
w 2-ch częściach.**ANONS:** wkrótce wystawiony zostanie wspa- „Skazaniec losu” W roli głównej utalentowana i u-
niały dramat życiowy p. t. roca **LEDY NORY.**Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. **Czesława Zana.**
Stuobacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szeregów w programach.
Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27. Od piątku 20 do piątku 27 września.

Największa Sensacja Sezonu

Carska Faworyta

Dramat dworski w 6-ciu aktach na tle zakulisowego życia cara **MIKOŁAJA II-go**
Scenariusz **STANISŁAWA Kozłowskiego.****OSOBY:**Car, władca wschodu Władysław Walter
Carowa jego żona Iza Kozłowska
Carewicz, jego syn Józef Węgrzyn
Olga jego córki Maria Hryniewiczówna
Zenia jego córki Janina Józwiakówna
W. Książę Konstanty Stan. Knake-Zawadzki
Matylda Krzesińska Halina BrucównaFeliks Krzesiński jej ojciec Paweł Owerto
Adela, jej matka Wanda Szymborska
Woroncow, minister dworu Jerzy Leszczyński
Lejb-medyk, lekarz nadworny Witold Kuncewicz
Księżna Szujska, frejlina dworu Helena Sulima
Własowa frejlina dworu Seda Broniszówna
Własow, adjutant Stanisław CzapelskiSzczeg. w program. W aktach II-im i IV-ym **Tańce układu baletmistrza P. Zajlicha** Szczeg. w program.**Pomimo niesłychanie kosztownej dzierżawy obrazu, ceny miejsc pozostają bez zmiany.****Dla dzieci wejście wzbronione.****W celu uniknięcia natłoku, uprasza się o przybycie na wczesniejsze spektakle.**

Teatr „PANORAMA” ul. Panny Marji Nr. 75.

dnia 25-go września 1918 r.

Towarzystwo Artystów **Warszawskich.**Teatrów „**VARIETE**”pod dyrekcją **JERZEGO ŁĘTOWSKIEGO.**

Szczegóły w afiszach, początek o godz. 7 i pół po poł.

DOKTOR**Stefan Purski**przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękna 5.
1-sze piętro. 754-Ponieważ pojawiły się opa-
kowania do lrysów ludzaco
podobne do moich, zatem u-
praszam o zwrócenie uwagi
Szanownym moim odbiorcom
na firmę i znak ochrony**Mieczysław Weber****Fabryka cukrów**
ulica Panny Marji № 29**Prosimy o uregulowanie
zaległej prenumeraty**Fabryka Cukrów **Konia**
Mieczysława Weberskiego przybliżonego odebrał
pod firmą Bonbons de można ze zwrotem kosz-
Varsovie ul. P. Marji 27 w Zawodzie ul. No-
29 poleca specjalnie Irysylwomejska № 8 2089-**Ofiary.**Otrzymaną nagrodę za znaleziony złoty
zegarek od p. Ch. w sumie 25 Marek.T. Krawczykowska i M. i Z. Sieradzcy
przeznaczają 12 mk. 50 fen. na Bezdomne
dzieci i 12 mk. 50 fen. na Biedne dzieci do-
uznania ks. Kneblewskiego kwit 272.**REMIZA WARSZAWSKA**
Kantor Przewozowy
I. KOSSOWSKIEGOprzeniesiony został z ulicy Kościuszki
41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg
Kościuszki) do domu własnego.**Futro**
szopy okazynie do sprze-
dania ul. 7 Kamieniec 8
A. Mikolajczyk. 2080-**3 pokoje**
z kuchnią do wynajęcia
od 1-go Października
Wład. ul. P. Marji 46 u
stróża 2089-**Pokój**
frontowy z zupełnie od-
dzielonym wejściem, z elek-
trycznym oświetleniem
wynajmę solidnemu loka-
torowi Kościuski 13 m.
1 2083-**W programizjum**
koedukacyjnym
w Kłobucku wakuje po-
sada kierownika pensja
500 marek miesięcznie
kandydaci z wykształce-
niem uniwersyteckim ra-
dzą przesłać ofertę pod
adresem ul. Jasnogórska
12 m 8 2075-**Pokój**
kuchnia umeblowana do
wynajęcia. Ciężna 7**Prosięta**
do sprzedania Jasnogór-
ska 12 2084-Redaktor i Wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochońskiego”